

Sygn. akt VIII Gz 96/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 czerwca 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy**

w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Elżbieta Kala (spr.)

Sędziowie: SO Marek Tauer

SO Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2018 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużnika **T. M.**

o ogłoszenie upadłości osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt XV GU 70/18

**postanawia:**

oddalić zażalenie

Elżbieta Kala Marek Tauer Artur Fornal

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Bydgoszczy na podstawie art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt 3 prawa upadłościowego oddalił wniosek dłużnika T. M. o ogłoszenie jego upadłości jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 2 lutego 2018 r. dłużnik T. M. złożył wniosek o ogłoszenie jego upadłości jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że od 3 kwietnia 2017 r. jest zatrudniony w firmie (...), gdzie otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1.459,48 zł netto. Dłużnik wskazał, że do 31 grudnia 2011 r. pracował w biurze projektowym w B. na podstawie umowy o pracę. Po wygaśnięciu umowy, dłużnik wraz z żoną przeprowadził się do Ś., gdzie zamieszkali w mieszkaniu użyczonym przez rodziców. T. M. wskazał, że z uwagi na niesatysfakcjonujące wynagrodzenie, które otrzymywał pracując w firmie wykonawczej w branży budowlanej, zdecydował się założyć własną działalność gospodarczą. Wziął wówczas kredyt w (...), który miał być poświęcony na obrót przy nowych zleceniach projektowych. T. M. wskazał, że z pierwszych projektów nie uzyskał żadnego zysku, bowiem z uwagi na nieodpowiednio zgrany zespół, projekty były oddawane z opóźnieniem. Następnie dłużnik nawiązał współpracę z firmą wykonawczą, dla której świadczył usługi kontrolowania inwestycji i kosztorysowania. W związku z różnymi interpretacjami umowy współpracy, T. M. zaprzestał wykonywania usług dla tej firmy, która zalega z zapłatą za fakturę w kwocie 8.000 zł netto. Dłużnik przyjął wówczas zlecenie wykonania całej kanalizacji technologicznej dla (...), które przekazał w całości do wykonania podwykonawcy. Zlecenie zostało wykonane częściowo i niezgodnie ze sztuką budowlaną, co skutkowało nałożeniem na dłużnika obowiązku usunięcia

nieprawidłowości i dokończenia usługi własnymi siłami. T. M. wyjaśnił, że koszt dokończenia i poprawy usługi wyniósł ponad 70.000 zł, które próbuje odzyskać od podwykonawcy. Dłużnik wskazał, że od tamtego czasu brakowało mu płynności finansowej. Następnie rozpoczął projektowanie w ramach przetargów publicznych. Projektanci z branży sanitarnej przyjmowali zlecenia na wykonanie projektu, lecz nie wykonywali ich wcale lub wykonywali z opóźnieniem, co wiązało się z karami za opóźnienie i za odstąpienie od umowy. Fiasko prowadzonej działalności spowodowało, że dłużnik nie jest w stanie spłacić lawinowo narastającego zadłużenia. T. M. stwierdził, że tytułem spłaty wierzycieli jest w stanie uiszczać kwotę 1.000 zł miesięcznie.

Na rozprawie dnia 13 marca 2018 r. dłużnik podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W grudniu 2012 r. wnioskodawca założył własną działalność gospodarczą, w ramach której zajmował się wykonywaniem dokumentacji projektowo – kosztorysowej. Z uwagi na niewykonanie umów bądź ich nienależyte wykonanie przez podwykonawców dłużnika, kontrahenci dłużnika wielokrotnie odstępowali od zawartych umów i nakładali na wykonawcę kary umowne. Wykreślenie przedsiębiorcy z rejestru nastąpiło w dniu 8 maja 2017 r.

T. M. posiada zaległości w zapłacie podatku od towarów i usług obejmujące okres od 1 marca 2015 r. do 31 grudnia 2016 r. Wierzyciel Naczelnik Urzędu Skarbowego w Ś. wystawił przeciwko dłużnikowi tytuły wykonawcze.

Dłużnik posiada również nieuregulowane należności względem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej kwocie 40.958,16 zł za okres od lutego 2015 r. do lipca 2016 r. W dniu 30 listopada 2016 r. ZUS Inspektorat w B. zawarł z dłużnikiem T. M. umowę o rozłożenie na raty należności z tytułu ww. składek.

Na mocy umowy limitu w koncie osobistym nr (...) z dnia 16 kwietnia 2014 r. (...) z siedzibą w W. przyznał limit kredytowy w koncie osobistym T. M. z całkowitą kwotą limitu w wysokości 22.000 zł. Następnie, w dniu 5 czerwca 2015 r. dłużnik zawarł z bankiem umowę karty kredytowej nr (...), na mocy której bank przyznał kredytobiorcy limit karty, stanowiący całkowitą kwotę kredytu, w wysokości wynoszącej w dniu zawarcia umowy 28.000 zł.

T. M. zawarł również następujące umowy, które nie zostały w pełni spłacone:

- umowa pożyczki nr (...) z (...) z siedzibą w W. z dnia 23 maja 2013 r. na kwotę 15.000 zł,
- umowa pożyczki nr (...) z (...) z siedzibą w W. z dnia 27 listopada 2013 r. na kwotę 50.000 zł,
- umowa kredytu nr (...) z (...) z siedzibą w W. z dnia 30 czerwca 2015 r. na kwotę 21.100 zł,
- ramowa umowa pożyczki nr (...) z (...) z siedzibą w W. z dnia 10 września 2015 r. na kwotę 750 zł,
- umowa kredytu ratalnego i umowa o limit kredytowy i o kartę kredytową zbliżeniową M. z (...) z siedzibą w W. z dnia 16 września 2015 r. na kwotę 3.549 zł,
- umowa pożyczki nr (...) z (...) z siedzibą w W. z dnia 14 października 2015 r. na kwotę 18.428,05 zł,
- umowa pożyczki nr (...) z (...) z siedzibą w W. z dnia 2 marca 2016 r. na kwotę 2.000 zł,
- umowa pożyczki gotówkowej z (...) z siedzibą w W. na kwotę 500 zł,
- umowa pożyczki nr (...) z (...) z siedzibą w B. z dnia 22 kwietnia 2016 r. na kwotę 500 zł,
- umowa pożyczki nr (...) z (...) z siedzibą w W. z dnia 13 czerwca 2016 r. na kwotę 9.900 zł,
- umowa pożyczki nr (...) z (...) z siedzibą w S. z dnia 28 czerwca 2016 r. na kwotę 1.500 zł,

- umowa pożyczki refinansowej z (...) z siedzibą w W. z dnia 18 sierpnia 2016 r. na kwotę 5.256 zł,
- umowa pożyczki nr (...) z (...) z siedzibą w W. z dnia 9 września 2016 r. na kwotę 400 zł,
- umowa kredytu konsumpcyjnego gotówkowego nr (...) z (...) z siedzibą w W. z dnia 23 marca 2016 r. na kwotę 38.809,83 zł,

Przeciwko T. M. zostały wystawione następujące nakazy zapłaty:

- nakaz zapłaty Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy w postępowaniu upominawczym z powództwa J. W. (VIII GNc 558/17) na kwotę 184,50 zł wraz z kosztami procesu,
- nakaz zapłaty Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy w postępowaniu upominawczym z powództwa (...) W. (VIII GNc 7101/16) na kwotę 1.440 zł wraz z kosztami procesu,
- nakaz zapłaty Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym w Toruniu w postępowaniu upominawczym z powództwa (...) W. (V GNc 1571/17) na kwotę 3.690 zł wraz z kosztami procesu,
- nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Bydgoszczy w postępowaniu nakazowym z powództwa W. P. (VIII GNc 1760/17) na kwotę 22.755 zł wraz z kosztami procesu,
- nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Świeciu w postępowaniu upominawczym z powództwa J. B. (I Nc 607/17) na kwotę 1.500 zł wraz z kosztami procesu.

T. M. zaległa z płatnościami za następujące rachunki, faktury VAT i noty obciążeniowe wystawione w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą:

- nr (...) wystawiona przez (...) A. K. na kwotę 1.353 zł z terminem płatności w dniu 7 września 2015 r.,
- nr (...) wystawiona przez (...) M. H., J. H. na kwotę 2.460 zł z terminem płatności w dniu 15 października 2015 r.,
- wystawione przez (...):
  - faktura VAT nr (...) na kwotę 298,77 zł z terminem płatności w dniu 18 stycznia 2016 r.,
  - faktura VAT nr (...) na kwotę 118,01 zł z terminem płatności w dniu 11 lutego 2016 r.,
  - faktura VAT nr (...) na kwotę 376,61 zł z terminem płatności w dniu 18 lutego 2016 r.,
  - faktura VAT nr (...) na kwotę 447,60 zł z terminem płatności w dniu 18 marca 2016 r.,
  - faktura VAT nr (...) na kwotę 159,41 zł z terminem płatności w dniu 19 kwietnia 2016 r.,
  - faktura VAT nr (...) na kwotę 201,67 zł z terminem płatności w dniu 24 maja 2016 r.,
  - faktura VAT nr (...) na kwotę 159,41 zł z terminem płatności w dniu 17 czerwca 2016 r.,
  - faktura VAT nr (...) na kwotę 81,28 zł z terminem płatności w dniu 27 czerwca 2016 r.,
  - faktura VAT nr (...) na kwotę 13,23 zł z terminem płatności w dniu 27 czerwca 2016 r.,
  - faktura VAT nr (...) na kwotę 15,38 zł z terminem płatności w dniu 22 lipca 2016 r.,
  - faktura VAT nr (...) na kwotę 178,33 zł z terminem płatności w dniu 17 sierpnia 2016 r.,
- (...) wystawiona przez A. N. K. K. (...) na kwotę 1.845 zł z terminem płatności w dniu 17 marca 2016 r.

- nr (...) wystawiona przez (...) na kwotę 5.430 zł,
- nr(...) wystawiona przez (...) Z. W. E. W. na kwotę 1.205,40 zł z terminem płatności w dniu 29 czerwca 2016 r.,
- wystawione przez (...) z siedzibą w L.
- faktura VAT nr (...) na kwotę 37,74 zł z terminem płatności w dniu 10 lipca 2016 r.,
- faktura VAT nr (...) na kwotę 37,74 zł z terminem płatności w dniu 9 stycznia 2016 r.,
- faktura VAT nr (...) na kwotę 37,74 zł z terminem płatności w dniu 10 listopada 2016 r.,
- faktura VAT nr (...) na kwotę 37,74 zł z terminem płatności w dniu 10 grudnia 2016 r.,
- faktura VAT nr (...) na kwotę 17,39 zł z terminem płatności w dniu 29 maja 2016 r.,
- faktura VAT nr (...) na kwotę 37,74 zł z terminem płatności w dniu 10 października 2016 r.,
- faktura VAT nr (...) na kwotę 37,74 zł z terminem płatności w dniu 10 września 2016 r.
- faktura VAT nr (...) na kwotę 37,74 zł z terminem płatności w dniu 8 sierpnia 2016 r.
- faktura VAT nr (...) na kwotę 37,74 zł z terminem płatności w dniu 10 listopada 2016 r.
- faktura VAT nr (...) na kwotę 37,74 zł z terminem płatności w dniu 10 czerwca 2016 r.
- (...) wystawiona przez (...) na kwotę 2.460 zł z terminem płatności w dniu 11 lipca 2016 r.,
- nr (...) wystawiona przez (...) na kwotę 738 zł z terminem płatności w dniu 26 lipca 2016 r.,
- nr (...) wystawiona przez (...) E. B., D. K. na kwotę 676,50 zł z terminem płatności w dniu 1 sierpnia 2016 r.,
- wystawione przez (...) J. C. (...) z siedzibą w B.:
- faktura VAT nr (...) na kwotę 156,30zł z terminem płatności w dniu 1 września 2016 r.,
- faktura VAT nr (...) na kwotę 106,38 zł,
- nr (...) wystawiona przez (...) na kwotę 1.000 zł,
- nr (...) wystawiona przez M. T. K. na kwotę 2.460 zł z terminem płatności w dniu 14 września 2016 r.,
- nr FV- (...) wystawiona przez (...) na kwotę 11 zł z terminem płatności w dniu 19 października 2016 r.,
- nr (...) wystawiona przez (...) na kwotę 1.476 zł z terminem płatności w dniu 21 października 2016 r.,
- nr (...) wystawiona przez (...) R. K. na kwotę 1.660,50 zł z terminem płatności w dniu 3 listopada 2016 r.,
- nr (...) wystawiona przez (...) na kwotę 6.150 zł,
- nr (...) wystawiona przez (...) na kwotę 22.755 zł z terminem płatności w dniu 21 stycznia 2017 r.,
- nr (...)wystawiona przez (...) z siedzibą w Ś. na kwotę 569,86 zł z terminem płatności w dniu 8 lutego 2017 r.,
- nr (...) wystawiona przez (...) na kwotę 14.660 zł.

Sad Rejonowy ustalił też, że obecnie T. M. jest zatrudniony z wynagrodzeniem w kwocie 2.500 zł netto miesięcznie.

Następnie Sąd Rejonowy ustalił, że dłużnik stał się niewypłacalny w czasie, gdy prowadził działalność gospodarczą. Sąd Rejonowy przyjął, że stało się to najpóźniej w marcu 2015r. W tej dacie posiadał bowiem wymagalne zobowiązania, których nie uiszczył do dnia dzisiejszego, m.in. wobec Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ś. z tytułu podatku od towarów i usług oraz wobec ZUS z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Dłużnik posiada zarówno zobowiązania zaciągnięte w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, jak i zobowiązania o charakterze konsumpcyjnym, jednak Sąd Rejonowy zważył, że wszystkie zobowiązania zostały zaciągnięte w okresie prowadzenia działalności gospodarczej i dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie ma zasadniczego znaczenia cel, na który środki pieniężne zostały przeznaczone. Pomimo zaistniałych przesłanek dłużnik nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy ustalił, że dłużnik ma dwoje małoletnich dzieci. Żona dłużnika pracuje, otrzymując wynagrodzenie w kwocie 1.800 zł netto. Małżonkowie pozostają w faktycznej separacji.

T. M. choruje na nadciśnienie, ma problemy kardiologiczne, przebył stan przedzawałowy.

Sąd Rejonowy zważył, iż w stosunku do dłużnika zastosowanie mają przepisy o upadłości konsumenckiej na podstawie art. 491<sup>1</sup> ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 2171 ze zm.).

Sąd przywołał treść art. 10 p.u., zgodnie z którym upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Zgodnie natomiast z art. 11 ust. 1 p.u. dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Z istoty porządku prawnego wynika, że każdy powinien wykonywać swe wymagalne zobowiązania w terminie. Jeżeli zatem dłużnik nie wykonuje ciężących na nim wymagalnych zobowiązań, wówczas jest niewypłacalny, co stwarza podstawę ogłoszenia go upadłym. Bez znaczenia też jest, czy są to zobowiązania związane z prowadzoną działalnością gospodarczą czy zawodową, czy też inne zobowiązania.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż analiza przedłożonych przez dłużnika dokumentów pozwoliła ustalić, że niewątpliwie zaprzestał on wykonywania wymagalnych zobowiązań w sposób trwały najpóźniej od marca 2015 r. Z dokumentów złożonych w sądzie wynika bowiem, że z tą datą trwale zaprzestał regulowania swoich zobowiązań wobec wierzycieli - Naczelnika Urzędu Skarbowego w Ś. i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Dłużnik posiada obecnie zadłużenie wobec kilkudziesięciu wierzycieli. Wszystkie zobowiązania zostały zaciągnięte w czasie prowadzenia działalności, w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą dłużnika.

Pomimo wystąpienia przesłanki niewypłacalności, w ocenie Sądu Rejonowego ogłoszenie upadłości w niniejszej sprawie było niemożliwe z uwagi na zaistnienie przesłanki negatywnej określonej treścią art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt 3 p.u.

Z cytowanego przepisu wynika bowiem, iż sąd oddała wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli w okresie 10 lat przed dniem zgłoszenia wniosku dłużnik mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Obowiązek i termin złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości reguluje art. 21 p.u., zgodnie z którym dłużnik - przedsiębiorca jest zobowiązany, nie później niż w terminie trzydziestu dni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości ( w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015r. przepis ten przewidywał obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie dwóch tygodni).

Niewątpliwie dłużnik w niniejszej sprawie prowadził działalność gospodarczą jako osoba fizyczna od grudnia 2012 r. do maja 2017 r. Stan niewypłacalności powstał najpóźniej w marcu 2015 r., a zatem dłużnik w terminie dwóch tygodni od tej daty winien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości.

Bezspornym jest zatem, iż niewypłacalność dłużnika powstała w trakcie prowadzenia przez niego działalności gospodarczej jak i fakt, iż wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnik, jako przedsiębiorca nigdy nie złożył, choć przepisy prawa nakładały na niego taki obowiązek.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż składając wniosek dłużnik wskazywał, że niuregulowane zobowiązania wynikają z faktu prowadzonej działalności gospodarczej (spis wierzycieli – k. 5 - 8). Zeznając na rozprawie w dniu 13 marca 2018 r., dłużnik wprawdzie wskazywał, że niewypłacalność powstała w grudniu 2016 r., jednakże zdaniem sądu twierdzeniom wnioskodawcy przeczą zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, z których wynika, że na przestrzeni lat 2013 – 2016 r. dłużnik zawarł kilka umów kredytu i pożyczek, które nie zostały spłacone, nadto posiada zaległości w zapłacie podatku towarów i usług za okres od marca 2015 r. do grudnia 2016 r., składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych obejmujących okres od lutego 2015 r. do lipca 2016 r. oraz posiada niuregulowane należności wobec kontrahentów wynikające z niewykonania bądź nienależytego wykonania umów zawartych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Wyżej przywołane okoliczności przeczą w ocenie sądu twierdzeniom wnioskodawcy, iż jego niewypłacalność powstała dopiero w grudniu 2016 r. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że nawet gdyby przyjąć deklarowaną przez dłużnika datę powstania stanu niewypłacalności, wówczas wniosek o ogłoszenie upadłości powinien zostać przez niego złożony w najpóźniej w styczniu 2017 r., co jednak nie miało miejsca.

Sąd Rejonowy uznał, że w przedmiotowej sprawie nie zaistniały też przesłanki do zastosowania zasady słuszności czy humanitaryzmu. Odwołanie się do zasad generalnych odnosi się jedynie do wypadków szczególnie uzasadnionych, które w niniejszej sprawie w ocenie Sądu nie wystąpiły.

W szczególności Sąd Rejonowy zauważył, iż dłużnik jest osobą młodą, posiadającą wykształcenie i możliwości zarobkowe, aktualnie jest zatrudniony za wynagrodzeniem w kwocie 2.500 zł netto miesięcznie. Nie ma wobec tego żadnych obiektywnych przeszkód do tego, aby dłużnik podjął stopniową spłatę istniejącego zadłużenia, starając się dodatkowo o zwiększenie swoich zarobków. Ponadto, w ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania, że niewypłacalność dłużnika nastąpiła na skutek niezależnych okoliczności, na które dłużnik nie miał żadnego wpływu. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że główną przyczyną trudności finansowych dłużnika były nieodpowiednie decyzje dotyczące doboru współpracowników czy podwykonawców w ramach zawieranych przez T. M. umów. Zresztą dłużnik nie powoływał się na żadne szczególne okoliczności, które wskazywałyby na konieczność zastosowania wobec niego zasady słuszności czy humanitaryzmu.

Dłużnik złożył zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego, wnosząc o ponowne rozpatrzenie jego wniosku o upadłość konsumencką.

W uzasadnieniu zażalenia dłużnik wskazał, że przez cały okres prowadzenia działalności gospodarczej zlecenia i umowy przynosiły mały zysk lub stratę. W związku z tym firma dłużnika nie zgromadziła żadnego majątku, a w ostatnich miesiącach prowadzenia działalności nawet nie posiadał środków finansowych. Okoliczności te były przyczyną niezłożenia przez dłużnika wniosku o ogłoszenie upadłości jako przedsiębiorcy.

W dalszej części uzasadnienia zażalenia dłużnik podniósł, iż jego aktualna sytuacja pozwala na powołanie się na zasady słuszności oraz humanitaryzmu. Podkreślił bowiem, iż w żadnym momencie nie unikał płatności zobowiązań wobec instytucji i innych wierzycieli, przy czym duża ilość wierzycieli zmusiła go do wyboru komu będzie płacić a komu nie.

Dłużnik podniósł też, że jego sytuacja uległa obecnie radykalnej zmianie ponieważ pracodawca nie przedłużył z nim umowy o pracę. Aktualnie dłużnik poszukuje zatrudnienia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Zażalenie nie podlegało uwzględnieniu.

Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu wskazał, że wnioskodawca co prawda spełnił przesłankę pozytywną ogłoszenia upadłości konsumenckiej w postaci niewypłacalności, jednak podstawę oddalenia jego wniosku o ogłoszenie upadłości stanowiło wystąpienie przesłanki negatywnej wynikającej z przepisu art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt 3 u.p.n., w postaci nie złożenia

przez dłużnika w ustawowym terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, pomimo że zgodnie z przepisami ustawy miał taki obowiązek jeszcze w 2015 r., kiedy powstała znaczna część jego niespłaconych zobowiązań.

Powyższe okoliczności nie były przedmiotem zażalenia dłużnika.

Dłużnik w zażaleniu nie zakwestionował bowiem ustaleń Sądu Rejonowego, z których wynika, iż zaprzestał on prowadzenia działalności gospodarczej z dniem 8 maja 2017 r., tj. z chwilą wykreślenia go z właściwego rejestru, a także że dłużnik stał się niewypłacalny w czasie gdy prowadził działalność gospodarczą, najpóźniej w marcu 2015 r. W związku z tym, jak wskazał Sąd Rejonowy, zgodnie z treścią art. 21 pr. upadłościowego (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31.12.2015 r.) – dłużnik miał obowiązek złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości w terminie dwóch tygodni od daty niewypłacalności. Dłużnik nie zakwestionował także ustaleń, że wszystkie zobowiązania zostały przez niego zaciągnięte w okresie prowadzenia działalności gospodarczej.

Zgodnie z treścią art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt 3 prawa upadłościowego sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Już zatem wystąpienie przesłanki wymienionej w art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt 3 pr. upadłościowego nakładało na sąd obowiązek oddalenia wniosku o ogłoszenie tzw. „upadłości konsumenckiej”.

Dłużnik podniósł natomiast w zażaleniu, że przez cały okres prowadzenia przez niego działalności gospodarczej przynosiła ona mały zysk lub stratę, a ponadto dłużnik nie zgromadził żadnego majątku i żadnych środków finansowych. Trzeba jednak stwierdzić, że te okoliczności nie mogły mieć znaczenia dla oceny zasadności wniosku dłużnika.

Natomiast zgodnie z art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pr. upadłościowego, sąd powinien w każdym przypadku stwierdzenia przesłanek wymienionych w tym przepisie, powodujących oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości, badać okoliczności powstania tych przesłanek z punktu widzenia zasad słuszności i względów humanitaryzmu.

Sąd Rejonowy dokonał więc oceny wniosku dłużnika pod kątem ewentualnego zastosowania zasad słuszności i humanitaryzmu, jednakże zdaniem Sądu Rejonowego, w przypadku wniosku dłużnika nie mieliśmy do czynienia z przypadkiem szczególnie uzasadnionym do zastosowania w/w zasad.

Dłużnik w zażaleniu nie zgodził się z taką oceną podnosząc, że jego aktualna sytuacja pozwala na powołanie się na zasady słuszności oraz humanitaryzmu. Ma o tym świadczyć m.in. fakt, że dłużnik nie unikał płatności swoich zobowiązań, do czasu kiedy mógł je spłacać. Dłużnik podniósł też, że w chwili obecnej, z uwagi na fakt, że pracodawca nie przedłużył z nim kolejnej umowy o pracę, aktualnie poszukuje zatrudnienia, jednak nie może go znaleźć. W związku z czym, dłużnik zdany jest na pomoc rodziców i znajomych.

Sąd Okręgowy podziela jednak zdanie Sądu Rejonowego, który wskazał, że dłużnik jest osobą młodą, posiadającą wykształcenie i możliwości zarobkowe. Fakt, że w chwili obecnej dłużnik nie posiada pracy nie przesądza, że na rynku pracy, w tym na rynku pracy lokalnym dla dłużnika, nie znajdzie on zatrudnienia. Dłużnik przyznał bowiem, że aktualnie poszukuje zatrudnienia, natomiast nie wykazał, że brak jest ofert pracy dla osoby z jego wykształceniem. Dłużnik nie powoływał się przy tym na jakiegokolwiek przeszkody w możliwości podjęcia pracy, mogące wynikać np. z jego sytuacji zdrowotnej. I mimo, że Sąd Rejonowy wskazał, że dłużnik choruje na nadciśnienie, ma problemy kardiologiczne, przebył stan przedzawałowy, to jednak dłużnik nie podnosił, aby te okoliczności uniemożliwiały mu znalezienie i podjęcie pracy.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania, że niewypłacalność dłużnika nastąpiła na skutek okoliczności, na które dłużnik nie miał żadnego wpływu. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że główną przyczyną trudności finansowych dłużnika były nieodpowiednie decyzje dotyczące doboru współpracowników czy podwykonawców w ramach zawieranych przez

dłużnika umów. W szczególności, podniesiony przez dłużnika w uzasadnieniu wniosku o ogłoszenie upadłości fakt popadnięcia w tzw. „spirale zadłużenia” nie może być okolicznością działającą na korzyść dłużnika, a wręcz przeciwnie. Podnosi się, że sąd powinien z dużą ostrożnością podchodzić do tzw. spirali zadłużenia. W przypadku bowiem gdy dłużnik zaciągał kolejne zobowiązania, mając świadomość że nigdy ich nie spłaci, sąd powinien oddalić złożony wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej (tak zob. P. Janda, Prawo upadłościowe. Komentarz, wyd. II, Lex/el.2018). Takie zachowanie dłużnika wyczerpuje bowiem kolejną negatywną przesłankę uzasadniającą oddalenie wniosku o ogłoszenia upadłości konsumenckiej, przewidziana w art. 491<sup>4</sup> ust. 1 pr. upadłościowego, zgodnie z którym sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Podobnie fakt, dokonywania przez dłużnika (przedsiębiorcę) wyboru wierzycieli, których wierzytelności będzie spłacał, z pominięciem innych wierzycieli, nie może być okolicznością działającą na korzyść dłużnika przy ocenie jego wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej.

Zauważyć należy, że zakaz ogłaszania upadłości przez Sąd w sytuacji opisanej w art. 491<sup>4</sup> ust. 2 pkt. 3 p.u.n. ma w założeniu pozbawić przedsiębiorcę, który nie dopełnił ww. obowiązków, możliwości umorzenia zobowiązań z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej w trybie przepisów konsumenckich (art. 491<sup>15</sup> ust. 1 i art. 491<sup>16</sup> ust. 1 i 2 p.u.n.).

Zarówno klauzulę słuszności, jak też klauzulę względów humanitarnych, a więc tzw. klauzulę rozsądku trudno jest zdefiniować i określić. W doktrynie słusznie podnosi się, że powyższa regulacja pozwala skorzystać dłużnikowi z dobrodziejstwa oddłużenia w sytuacjach gdy niewypłacalność była skutkiem okoliczności o charakterze obiektywnym (np. kalectwa, choroby, niezawinionej utraty źródeł zarobkowania i obiektywnej niemożność powrotu do poprzedniego stanu), a także gdy przemawiają za tym silne argumenty o charakterze społecznym, słusznościowym czy humanitarnym. Wskazuje się, że względy słuszności to powszechnie akceptowane normy moralne i etyczne, obowiązujące wszystkich uczestników życia społecznego. Względy humanitarne natomiast odnoszą się bezpośrednio do danej osoby, zwłaszcza w aspekcie godności człowieka.

W ocenie Sądu Okręgowego względy słuszności lub względy humanitarne nie mogły wpływać na ocenę okoliczności niniejszej sprawy. Słusznie Sąd pierwszej instancji przyjął, że zgromadzony w postępowaniu materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, by ogłoszenie upadłości dłużnika było uzasadnione względami słuszności lub humanitarnymi, skoro dłużnik posiada zdolności zarobkowe, nie cierpi na choroby wykluczające możliwość podjęcia pracy.

Także w zażaleniu skarżący nie powołał żadnych okoliczności świadczących o braku zawinienia w doprowadzeniu do stanu niewypłacalności.

W okolicznościach niniejszej sprawy należało zwrócić uwagę na trwały charakter niewykonywania zobowiązań istniejący od 2015 r. aż do momentu złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Gdyby nawet przyjąć, że dłużnik w sposób uzasadniony liczył na zmianę swojej sytuacji finansowej, to niewątpliwie w chwili pojawienia się kolejnych długów przypuszczenie to powinien zweryfikować.

Natomiast podnoszony przez dłużnika przed Sadem Rejonowym brak wiedzy odnośnie obowiązków przedsiębiorcy nie mógł stanowić przesłanki zwalniającej go od obowiązku zgłoszenia w odpowiednim terminie wniosku o upadłość. Na pewno taka okoliczność, będąca w najlepszym razie wyrazem lekkomyślności dłużnika, nie mogła być oceniana jako przemawiająca na jego rzecz ze względów słusznościowych lub humanitarnych. Wręcz przeciwnie, w ocenie Sądu drugiej instancji dłużnik prowadząc własną działalność gospodarczą musiał mieć świadomość sytuacji, w jakiej znajdowało się jego przedsiębiorstwo. Trzeba wskazać, że działalność gospodarcza w założeniu powinna być prowadzona w sposób profesjonalny i zawodowy, przy zachowaniu należytej staranności, a złożenie w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości jest wymogiem o charakterze zupełnie podstawowym.



Nagannie należało zatem ocenić fakt braku takiego wniosku w sytuacji niewykonywania wymagalnych zobowiązań względem wielu wierzycieli. Za oczywistą uznać należało, z uwagi na charakter zobowiązań, okoliczność narastania zadłużenia, to zaś jest krzywdzące dla ogółu wierzycieli.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy podziela w pełni stanowisko Sądu upadłościowego, który prawidłowo przyjął, że wniosek dłużnika o ogłoszenie upadłości konsumenckiej nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wobec braku podstaw do podważenia prawidłowości wydanego przez Sąd Rejonowy orzeczenia, na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. zażalenie podlegało oddaleniu.

Elżbieta Kala Marek Tauer Artur Fornal